

Prezydent Miasta Poznania

Or-II.0003.1.59.2014

120514-643

Poznań, 12 maja 2014 r.

**Pani
Ewa Jemielity
Radna Miasta Poznania**

Szanowna Pani Radna,

Odpowiadając na przekazaną pismem z dnia 10 kwietnia 2014 r. interpelację Pani Radnej w sprawie niegospodarności w Nowym ZOO, uprzejmie informuję, co następuje:

W dniach 18 i 28 kwietnia 2014 r. przeprowadzono w Ogrodzie Zoologicznym kontrolę doraźną, w trybie uproszczonym, mającą na celu sprawdzenie przypadków przytoczonych w powyższej interpelacji. Poniżej przedstawiam wnioski:

1. „Foki - nie działają lampy ultrafioletowe mające oczyszczać wodę, brak sterownika”.

W 2006 r. został zamontowany zestaw filtracyjny na potrzeby funkcjonowania małego basenu – przejściowego, w którym foki przebywają okresowo lub w czasie kwarantanny. Urządzenie filtracyjne składa się m.in. z lampy UV bakteriobójczej (należy wskazać, że lampa UV nie jest lampą oczyszczającą wodę) z zestawem dozującym podchloryn, który w tamtym czasie był niezbędny do dezynfekcji basenu. Ogród Zoologiczny odstąpił jednak od tego układu, ponieważ zauważono, że foki mają problemy ze skórą i oczami. Z uwagi na powyższe wyłączono cały system filtracyjny.

Po wykonaniu przeglądu całego układu filtracyjnego stwierdzono uszkodzenie sterownika filtra oraz zdiagnozowano, że lampa utraciła już swoje właściwości, ponieważ pracę takiej lampy producent określił na 7000 godzin.

Obecnie rozważany jest zakup filtra ze złożem katalitycznym (zróżnicowanym) sześci drogowy z automatycznym sterownikiem przy jednoczesnym odejściu od zestawu z podchlorynem, który okazał się szkodliwy dla zwierząt.

W związku z powyższym należy wskazać, że:

- lampa ultrafioletowa nie oczyszcza wodę tylko działa bakteriobójczo i ze względu na limit jej wykorzystania utraciła swoje właściwości;
- sterownik jest, tylko uległ uszkodzeniom niezawinionym przez Ogród Zoologiczny.

2. „Stoki – nie działa oczyszczalnia ścieków, ścieki płyną do Malty (nie działa nowy sterownik wart ponad 3 tys. złotych, stare gdzieś zniknęły)”.

Należy zaznaczyć, że na terenie Nowego ZOO nie ma oczyszczalni ścieków tylko podczyszczalnia wód powierzchniowych (ściekami w rozumieniu obowiązującego prawa są ścieki bytowe a nie powierzchniowe), która działa według potrzeb związanych z jakością wody. Inwestycja realizowana przez Wydział Ochrony Środowiska przekazana została w latach 90 –tych Ogrodowi Zoologicznemu. W wyniku prowadzonej eksploatacji podczyszczalni wód powierzchniowych Ogród Zoologiczny zleca kontrolne badania wody powierzchniowej. Badania wykazują, że woda oddana po doczyszczeniu ma lepsze parametry niż woda, którą Ogród Zoologiczny otrzymuje z Młyńskiego Stawu. Oznacza to, że podczyszczalnia działa prawidłowo, a tym samym Jednostka ma pewność, że nie odprowadza zanieczyszczeń biologicznych.

W 2009 r. została przebudowana rozdzielnia sterująca. Zamontowano nowy sterownik, który został przeniesiony w pobliżu stacji kontenerowej SN 15 kV dla usprawnienia obsługi kompleksowej obiektu. W 2011 r. sterownik został wymieniony na nowy – bezkosztowo (o takich samych parametrach), ponieważ poprzedni nie działał prawidłowo, miał uszkodzone pliki programu komputerowego. Wobec powyższego nie spełniał w 100 % swojego zadania.

Reasumując:

- na terenie Nowego ZOO działa prawidłowo i zgodnie z potrzebami Jednostki podczyszczalnia wód powierzchniowych a nie oczyszczalnia ścieków;
- stary, niesprawny sterownik (zabrany przez serwis) został wymieniony na nowy sprawny, który jest zamontowany w szafie sterującej.

3. „Zimowisko – po remoncie zamiast 4 wentylatorów zostały tylko 2”.

Po przeprowadzonej modernizacji w pomieszczeniach dla ptaków: „flamingi”, „pelikany” „żurawie” oraz w „zimowisku dla sów” zamontowano po jednym wentylatorze - 4 szt. Po sprawdzeniu wszystkie 4 wentylatory działały.

4. „Kwarantanna – nie działają wentylatory (2)”.

Po sprawdzeniu 2 wentylatory działały – powyższe twierdzenie nie potwierdziło się.

5. „Napęd do zasuwy w zagrodzie tygrysiej za ponad 5 tys. złotych działał tylko kilka miesięcy (był zalewany wodą)”.

Ze względu na techniczne wymagania zamontowano urządzenie spustowe z basenu Tygrysa Syberyjskiego. W tym celu wykonano spust wody z basenu sterowany zasuwą z napędem elektrycznym. Podczas ulewnego deszczu (nawałnicy) została zalana studnia z wbudowanym napędem (basen jak i studnia z zasuwą znajdują się w najniższym punkcie na wybiegu tygrysa). Do czasu przygotowania nowych rozwiązań oraz dokonania właściwej naprawy wykonano tymczasowo zasuwę z ręcznym napędem. Zabezpieczony napęd elektryczny jest w warsztacie remontowym Ogrodu Zoologicznego.

6. „Ameryka Płd. – wodospad, pompa w wyniku pozostawienia w mule zepsuła się, koszt naprawy oszacowano najpierw na 3600 złotych, teraz okazuje się, że nie nadaje się do naprawy”.

Pompa zamontowana na wodospadzie Ameryki Południowej to pompa do ścieków i wody brudnej. Pompy okresowo przechodzą serwisowanie zgodnie z zaleceniami producenta. Urządzenie to posiada dodatkowe zabezpieczenie wyłączające jego prace w sytuacji braku wody. Po sezonie wykonano oględziny tego urządzenia i stwierdzono hałasujące łożysko. Oddano pompę do serwisu i po wstępnych oględzinach dokonano wyceny. Kwestia naprawy lub zakupu nowej pompy zostanie rozstrzygnięta w najbliższym czasie.

Mając powyższe na względzie należy wskazać, że pompa nie pracuje w sytuacji, gdy w basenie nie ma wody na odpowiednim poziomie.

7. „Zakup spawarki (plazmy) za kilkanaście tysięcy złotych, leży bezużytecznie”.

Zestaw do spawania, na który składają się: spawarka, przecinarka oraz kompresor, zakupiono za kwotę 7.411,00 zł na potrzeby pracy spawalniczej w terenie, zwłaszcza przy ogrodzeniach wybiegów uszkodzonych przez zwierzęta. Spawarka sprawdza się tam, gdzie nie ma zasilania trójfazowego i jest szczególnie niezbędnie konieczna w nagłych sytuacjach związanych z bezpieczeństwem zwiedzających i zwierząt. Natomiast urządzenie do cięcia (plazma) również jest wykorzystywane przez Ogród Zoologiczny na potrzeby własne np. przy pracach rozbiorowych, a także modernizacjach pomieszczeń metalowych.

W związku z powyższy twierdzenie to jest bezpodstawne.

8. „Brak wielu elektronarzędzi”.

Narzędzia są wpisane do ewidencji wyposażenia i przypisane są personalnie osobom, które bezpośrednio za nie odpowiadają (również finansowo). Taką osobą jest brygadzysta, który również wnioskuje do bezpośredniego przełożonego o zakup danego urządzenia lub narzędzi. Jeżeli nie ma zgłoszenia lub uzasadnionej potrzeby, to nie dokonuje się zakupu. Nie odnotowano również kradzieży elektronarzędzi.

9. „Kwestia ciekącego dachu Słoniarni”.

W ramach gwarancji z tytułu należytego wykonania umowy wykonawca przez okres obowiązywania gwarancji wielokrotnie usuwał usterki związane z przeciekami. Dach ten zgodnie z zatwierdzonym projektem jest wielopłaszczyznowy i wielkogabarytowy o specyficznej technologii wykonania (zielony dach). Takie rozwiązanie utrudnia lokalizację występujących przecieków (występują dopiero po kilku dniach od ulewnego deszczu). Ponadto, ze względu na wykonywane naprawy dach otrzymał przedłużoną gwarancję wykonawcy. W tym czasie prowadzono dodatkowe prace naprawcze i zabezpieczające, które będą kontynuowane.

Na podstawie przedstawionych dokumentów, dowodów rzeczowych, przeprowadzonej wizji w terenie oraz uzyskanych informacji przez Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej należy stwierdzić, że Ogród Zoologiczny, w ramach prowadzonej działalności, prawidłowo dba o wyposażenie poszczególnych miejsc dla zwierząt i efektywnie gospodaruje mieniem. Nadzór oraz

ewidencja mienia jest prowadzona właściwie. Zdiagnozowane usterki najczęściej wynikają z naturalnego zużycia się elementów bądź też wystąpienia kilku trudnych do przewidzenia czynników naturalnych powodujących uszkodzenia podzespołów.

Nadmieniam, że wykorzystanie i eksploatacja urządzeń na terenie Nowego ZOO odbywa się prawidłowo i racjonalnie mając na względzie ograniczone środki finansowe przeznaczone na remonty i konserwację.

Z poważaniem



Ryszard Grofelny

Do wiadomości:
Przewodniczący Rady Miasta Poznania